



POWIATOWE CENTRUM  
POMOCY RODZINIE  
W ŁOMŻY

Realizator Projektu

# BIULETYN INFORMACYJNY "Razem ku samodzielności"

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Biuletyn Informacyjny „Razem ku samodzielności”

luty 2015 r.



KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



„Razem ku samodzielności – Integracja społeczna i zawodowa osób zagrożonych wykluczeniem społecznym”  
Projekt systemowy współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



## **SPIS TREŚCI**

Słowo wstępne Elżbiety Parzych - Starosty Łomżyńskiego	<b>3</b>
Podsumowanie realizacji projektu „Razem ku samodzielności” 2008-2015	<b>4</b>
Ludzie Projektu - wywiady	<b>17</b>
Odejść czy zostać? / Dla kobiet doświadczających przemocy	<b>19</b>
Motywacje do podjęcia roli rodziny zastępczej	<b>22</b>
Podaruj dziecku serce	<b>23</b>



Łomżyński Park Krajobrazowy Doliny Narwi  
fot. Katarzyna Modzelewska





*Szanowni Państwo !*

*Kończymy już realizację projektu systemowego „Razem ku samodzielności – Integracja społeczna i zawodowa osób zagrożonych wykluczeniem społecznym” w powiecie łomżyńskim.*

*W ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki od lipca 2008 roku do końca lutego 2015 roku objęto różnymi formami wsparcia 1151 osób z terenu naszego powiatu. Ogółem kwota wydatkowanych środków na ten cel z Europejskiego Funduszu Społecznego to niemal 6 milionów złotych.*

*Cieszę się, że dzięki realizowanemu przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łomży projektowi pn. „Razem ku samodzielności...” tak duża liczba osób znajdujących się w trudnym położeniu mogła skorzystać z wielu możliwości: kursów, szkoleń, staży, zajęć rehabilitacyjnych, poradnictwa specjalistycznego itp.*

*Istotne jest także, że projekt był realizowany w szerokim partnerstwie, uwzględniającym samorządy gminne, placówki wsparcia dziennego prowadzone przez organizacje pozarządowe, Powiatowy Urząd Pracy w Łomży, co ułatwiało przygotowanie oferty umożliwiającej pełną integrację osób zagrożonych wykluczeniem ze społecznością lokalną .*

*Pragnę podziękować wszystkim uczestnikom projektu za aktywność. Szczególnie dziękuję zespołowi pracowników Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, który był bezpośrednim realizatorem projektu na przestrzeni 7 lat a także Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Podlaskiego bez którego wsparcia realizacja projektu byłaby niemożliwa.*

*Pragnę zaznaczyć, że projekt ten cieszył się dużym zainteresowaniem mieszkańców naszego powiatu. Była to dobra inwestycja w człowieka.*

**Elżbieta Parzych**  
Starosta Łomżyński



# Podsumowanie realizacji projektu „Razem ku samodzielności”



KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

2008 – 2015

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Powiat łomżyński to obszar wiejski, mało uprzemysłowiony, gdzie jest niewiele możliwości podjęcia pracy przez osoby bezrobotne. Bezrobocie to wielka bieda. Godzi ona zwłaszcza w rodzinę. Godzi w godność człowieka. Powoduje frustrację, szczególnie u młodych. Walka z ubóstwem nie może być prowadzona bez udziału samych zainteresowanych. Pomoc im niesiona winna się opierać na zasadzie pomocniczości, a więc powinna to być pomoc dla samopomocy, tak by nie wyręczać, by nie odbierać inicjatywy, samodzielności, nie utrzymywać bezradności i bierności, lecz aktywizować i wspomagać. Dlatego też w 2008 roku korzystając z możliwości jaką dały nam projekty systemowe zaczęliśmy realizować projekt „Razem ku samodzielności – Integracja społeczna i zawodowa osób zagrożonych wykluczeniem społecznym” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

ŁĄCZNIE NA PRZESTRZENIA LAT 2008 – 2015  
OBJĘLIŚMY WSPARCIEM **1151** osób

Dużo wysiłku włożyliśmy we wspieranie i dodawanie pewności siebie uczestnikom, którzy przychodzili do nas z wieloma problemami związanymi z sytuacją rodzinną, zawodową, różnymi obciążeniami.

Projekt był dla nas wielkim wyzwaniem, gdyż nie mieliśmy wcześniej praktyki w pozyskiwaniu funduszy EFS. Dziś, po niemal ośmiu latach, widzimy, że nasze wysiłki mają sens. Prowadząc ewaluację z osobami, które zakończyły już udział w projekcie, mamy powody do zadowolenia. Spora grupa znalazła zatrudnienie, niektórzy założyli działalność gospodarczą.

## 1.1. CHARAKTERYSTYKA SPOŁECZNO-DEMOGRAFICZNA UCZESTNIKÓW PROJEKTU

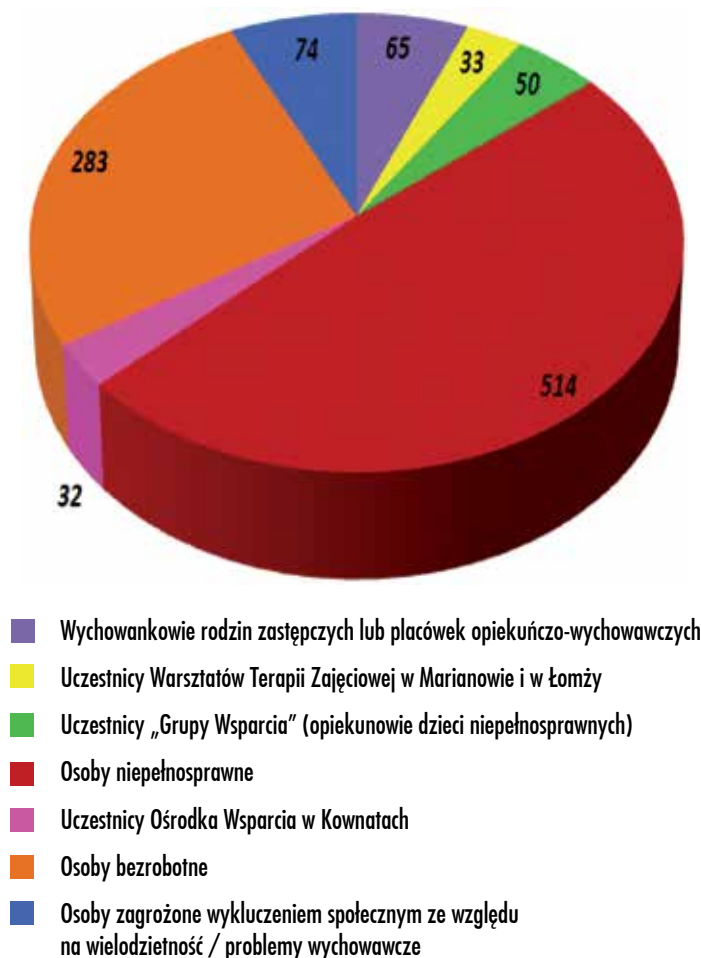
Grupę docelową projektu systemowego „Razem ku samodzielności - integracja społeczna i zawodowa osób zagrożonych wykluczeniem społecznym” realizowanego przez PCPR w Łomży stanowią osoby, które łącznie spełniły 3 warunki i były one:

- mieszkańcami powiatu łomżyńskiego,
- w wieku aktywności zawodowej,
- korzystały ze środków pomocy społecznej.

W latach 2008 - 2015 zostało pozyskane ok. **6** milionów zł. Dzięki temu z udziału w projekcie skorzystało **1151** uczestników projektu, którzy zostali zakwalifikowani do następujących kategorii:

Po prawej rysunek 1: Struktura uczestników wg kategorii

Uczestnicy projektu „Razem ku samodzielności...” z podziałem na kategorie, wg których zakwalifikowani do projektu w latach 2008 - 2015



# FOTO wspomnienia z realizacji projektu „Razem ku samodzielności” 2008-2015



[2009] Grupa Wsparcia w Balikach 11-13.09.2009



[2009] Konferencja 15.12.2009



[2009] Grupa Wsparcia 03.12.2009



[2008] Konferencja na temat aktywizacji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych - 09.12.2008



[2010] Grupa Wsparcia - pierwsze spotkanie [czerwiec 2010]



Spośród wszystkich uczestników projektu najliczniejszą grupę stanowiły osoby nieaktywne zawodowo uczące się. Na kolejnym miejscu pod względem ilości znajdowały się osoby bezrobotne zarejestrowane w PUP najmniej liczną grupą są osoby zatrudnione. Spośród nich najwięcej znalazło zatrudnienie w gospodarstwach rolnych.

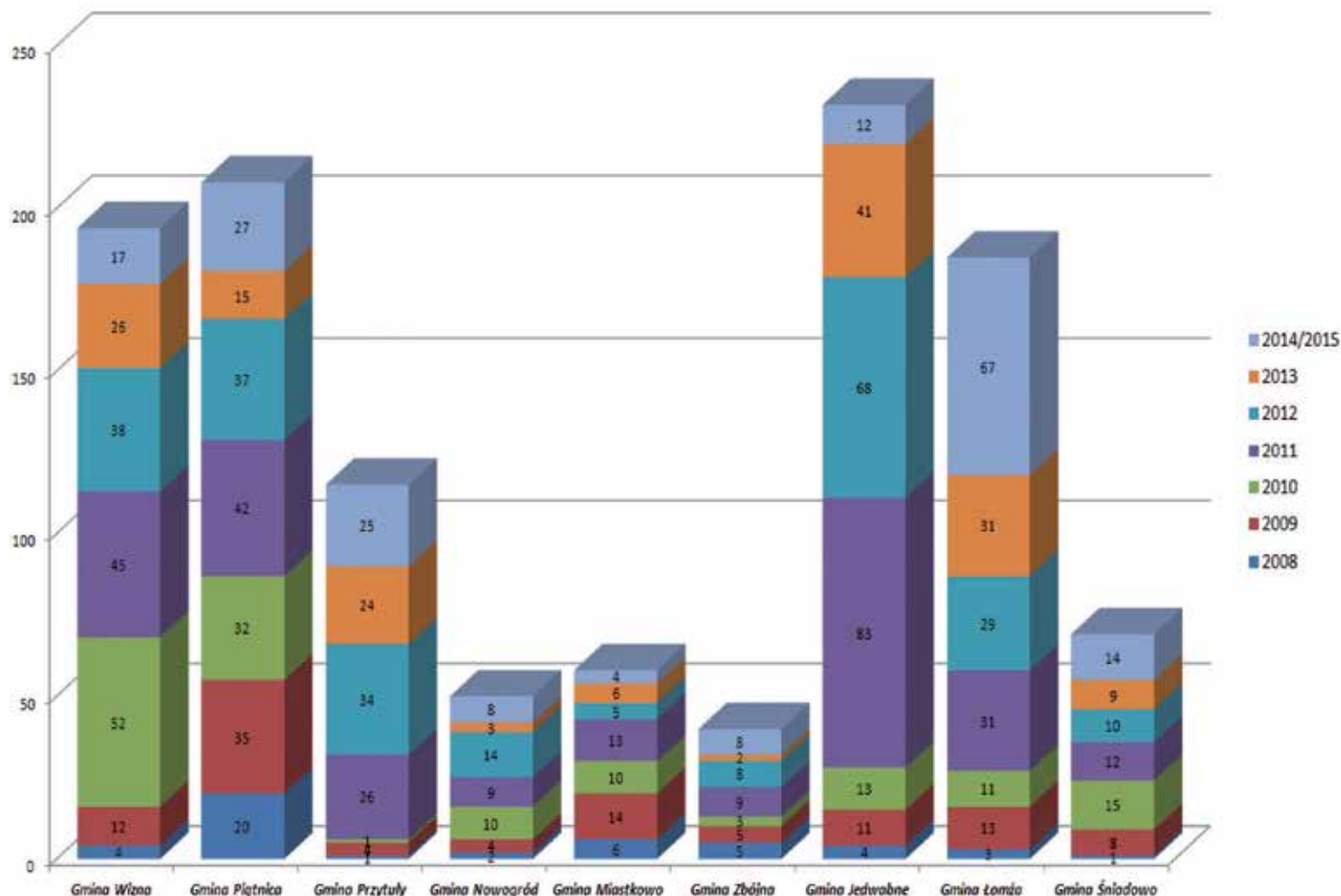
## MIEJSCE ZAMIESZKANIA

Analizując strukturę uczestników wg miejsca zamieszkania należy stwierdzić, że najliczniejszą grupę stanowią mieszkańcy gminy Jedwabne – 232 osoby. Wyróżniającą się pod względem liczby uczestników jest też gmina Piątnica z której w projekcie uczestniczyło 208 osób. Na kolejnych miejscach znajdują się odpowiednio pod względem liczby mieszkańcy gminy Wizna – 193 osoby, Łomża – 185 osób, Przytuły – 115 osób i Śniadowo – 69 osób. Znikomą liczbę stanowią mieszkańcy gminy Miastkowo – 58 osób, Nowogród – 50 osób, i Zbójna zaledwie 40 osób spośród wszystkich BO. Strukturę i przepływ uczestników w poszczególnych latach wg miejsca zamieszkania ilustruje poniższy wykres.

Rysunek 5: Miejsce zamieszkania BO wg gmin



## Liczba osób objętych kontraktem socjalnym w latach 2008 - 2015 wg miejsca zamieszkania

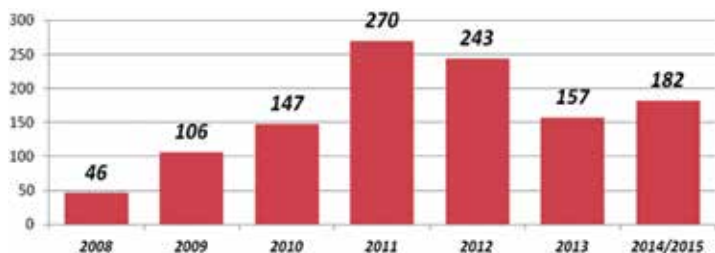


Na strukturę beneficjentów projektu w znaczący sposób wpłynął wprowadzony w 2011 roku wskaźnik uczestnictwa osób niepełnosprawnych, który ogółem wyniósł ponad 49 % (zgodnie z wytycznymi zawartymi w dokumencie *Nabór projektów systemowych na rok 2012 dla Podziałania 7.1.1. i 7.1.2.*, w którym czytamy: *Projekt skierowany jest dla osób niepełnosprawnych w proporcji co najmniej takiej samej jak proporcja osób niepełnosprawnych będących klientami danego PCPR w stosunku do ogólnej liczby wszystkich klientów danego PCPR wg stanu na dzień 30.11.2011r. (proporcja osób niepełnosprawnych)*)

Bardzo nam zależało aby ze wsparcia w ramach naszego projektu mogli skorzystać podopieczni PCPR w tym właśnie os. niepełnosprawne oraz ich rodziny, wychowankowie rodzin zastępczych i placówek opiekuńczo-wychowawczych i rodziny zastępcze co jak widać z powyższego wykresu nam się udało i z czego jesteśmy bardzo zadowoleni.

Realizację projektu rozpoczynaliśmy dość nieśmiało bo zaledwie od 46 uczestników. Następne lata przyniosły duży wzrost liczby uczestników (szczegółowy przepływ beneficjentów przez projekt obrazuje poniższy wykres).

**Liczba osób objętych kontraktem socjalnym w ramach realizowanego projektu w latach 2008 - 2015**

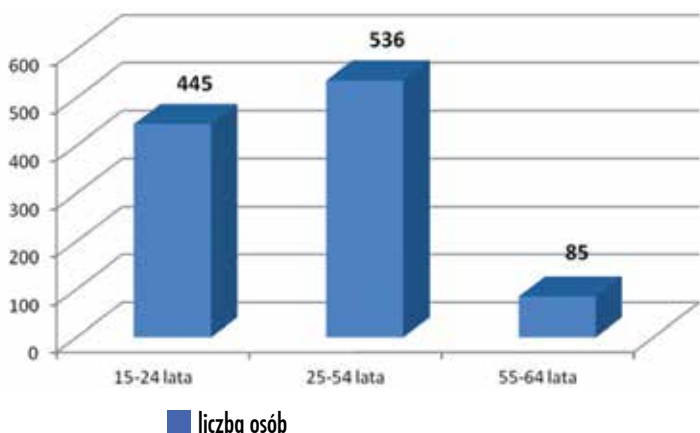


**PŁEĆ I WIEK UCZESTNIKÓW**

Wśród osób uczestniczących w projekcie znalazło się 581 kobiet, które stanowiły i 570 mężczyzn (podczas rekrutacji zachowywaliśmy niezmiennie horyzontalną zasadę dotyczącą równości szans kobiet i mężczyzn).

Rysunek 2: Struktura BO wg wieku

**Osoby, które rozpoczęły udział w projekcie wg grup wiekowych**



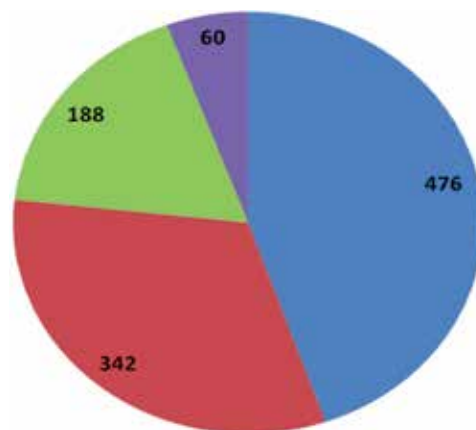
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych zastanych PEFS

Spośród wszystkich BO najczęściej znajdowało się w przedziale wiekowym 25-54 lata, stanowili oni bowiem 51%. Udział ludzi młodych (15-24 lata) w projekcie – grupy szczególnie zagrożonej wykluczeniem społecznym ze względu na jego dziedziczenie – był również znaczny. Najmniej liczną grupę stanowiły osoby w wieku powyżej 55 roku życia.

**POZIOM WYKSZTAŁCENIA I STATUS NA RYNKU PRACY**

Rysunek 3: Poziom wykształcenia wg kategorii BO

**Osoby, które rozpoczęły udział w projekcie ze względu na wykształcenie**



- podstawowe, gimnazjalne i niższe
- ponadgimnazjalne
- pomaturalne
- wyższe

Poziom wykształcenia BO ma niewątpliwie wpływ na status na rynku pracy, który zilustrowano na poniższym wykresie.

Rysunek 4: Status na rynku pracy BO

**Status na rynku pracy osób, które rozpoczęły udział w projekcie**







[2010] Warsztaty Szkoleniowe Gdańsk [wrzesień 2010]



[2009] Konferencja na temat aktywizacji zawodowej usamodzielniających się wychowanków - 23.10.2009



[2010] Piknik integracyjny Kownaty [czerwiec 2010]



[2010] Warsztaty Szkoleniowe Gdańsk [wrzesień 2010]



[2010] Grupa Wsparcia - drugie spotkanie [wrzesień 2010]



[2010] Kurs spawacza



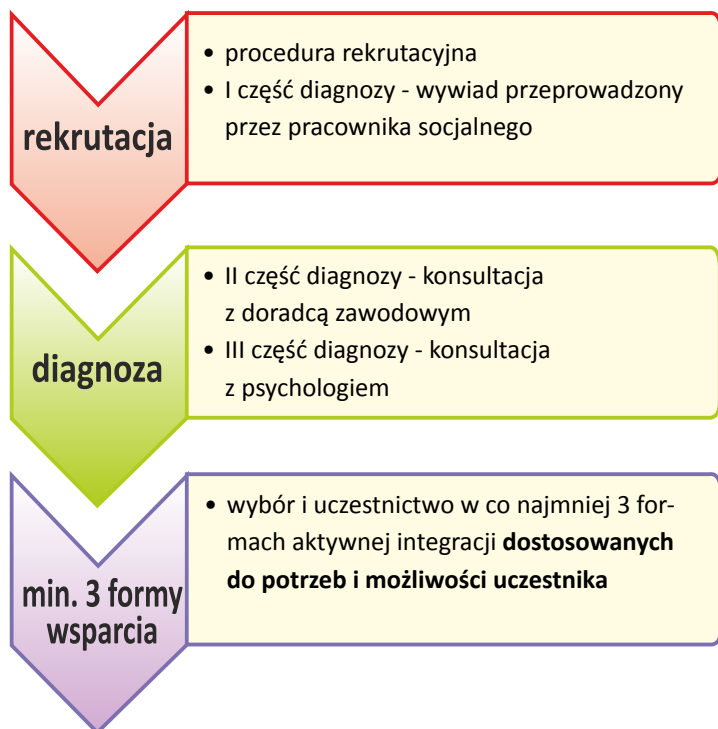
[2011] Konferencja podsumowująca - Grudzień 2011



[2010] Warsztaty Szkoleniowe Gdańsk [wrzesień 2010]



## JAK WYGLĄDAŁO UCZESTNICTWO W PROJEKCIE W PRAKTYCE ?



Przygotowanie i realizacja tak zaplanowanego uczestnictwa miało na celu zapewnienie optymalnego dostosowania wsparcia do potrzeb i możliwości uczestnika w projekcie.

## Z JAKICH INSTRUMENTÓW AKTYWNEJ INTEGRACJI KORZYSTALI NAJCZĘŚCIEJ NASI PODOPIECZNI ?

### AKTYWIZACJA ZAWODOWA

**konsultacje indywidualne oraz grupowe z doradcą zawodowym**

Podczas trwania siedmiu edycji projektu każdy uczestnik, w ramach diagnozy społeczno-zawodowej, był zobligowany do odbycia konsultacji z pracownikiem socjalnym, psychologiem oraz doradcą zawodowym w celu określenia swoich motywacji, potrzeb społecznych, predyspozycji zawodowych i opracowania ścieżki, która umożliwiłaby mu aktywizację społeczną i zawodową. Indywidualne podejście do każdego uczestnika wymuszało uwzględnianie w procesie aktywizacyjnym jego specyficznych potrzeb, predyspozycji, możliwości i zainteresowań społecznych i zawodowych. Przy planowaniu adekwatnego i kompleksowego wsparcia braliśmy pod uwagę szereg czynników.

W przypadku osób niepełnosprawnych czyli grupy szczególnie zagrożonej marginalizacją uwzględnialiśmy dodatkowe czynniki wpływające na ich sytuację na rynku pracy. Wśród najczęściej artykułowanych i zauważalnych barier wynikających z niepełnosprawności można wymienić: utrwalone postawy społeczne o charakterze dyskryminacyjnym, szczególnie ze strony pracodawców; bariery architektoniczne; subiektywne bariery psychologiczne samych uczestników obniżające motywacje do osiągnięć i utrudniające dostosowanie się do zmiennych warunków rynku pracy. Niejednokrotnie u osób niepełnosprawnych

korzystających ze wsparcia były identyfikowane bariery uniemożliwiające podjęcie zatrudnienia i proponowane działania aktywizacyjne musiały uwzględniać ten fakt.

U osób długotrwale korzystających ze świadczeń pomocy społecznej obserwowaliśmy często wyuczoną i dziedziczną bezradność w poruszaniu się na rynku pracy, z tego też względu zorganizowaliśmy cykl szkoleń grupowych, podczas których nasi beneficjenci mieli za zadanie nabyć umiejętności miękkie niezbędne na zmieniającym się rynku pracy i efektywnym funkcjonowaniu na nim.

## 589 uczestników

projektu wzięło udział w grupowych szkoleniach pt. „Już wiem jak znaleźć pracę - kompetencje społeczne niezbędne na rynku pracy”. Podczas zajęć poruszana była problematyka dotycząca: pisania dokumentów aplikacyjnych, zachowania podczas rozmowy kwalifikacyjnej, sposobów wyszukiwania wolnych miejsc pracy, prawa pracy, elastycznych form zatrudnienia, zatrudniania osób niepełnosprawnych, pozyskiwania informacji niezbędnych do otwarcia/prowadzenia własnej działalności gospodarczej, analizy sytuacji na lokalnym rynku pracy.

### AKTYWIZACJA EDUKACYJNA

**kursy i szkolenia zawodowe**

Podczas siedmiu edycji realizacji projektu zrealizowaliśmy

**56 kursów** szkoleń, których nazwy i liczba uczestników biorąca w nich udział, zostały zgrupowane w poniższe zestawienie:

### KURSY ZAWODOWE 2008 - 2015

1. kurs prawa jazdy kat. B – 239 osób,
2. kurs prawa jazdy kat. B dla osoby niepełnosprawnej ruchowo – 7 osób,
3. kurs prawa jazdy kat. C, C+E – 70 osób,
4. kurs prawa jazdy kat. B+E – 3 osoby,
5. kurs prawa jazdy kat. C – 10 osób,
6. kurs prawa jazdy kat. C+E – 12 osób,
7. kurs prawa jazdy kat. D – 2 osoby,
8. kurs prawa jazdy kat. T – 5 osób,
9. kwalifikacja wstępna przyśpieszona – przewóz rzeczy – 7 osób,
10. kwalifikacja wstępna przyśpieszona – przewóz osób – 1 osoba,
11. przewóz towarów niebezpiecznych - ADR (podstawowy + cysterny) – 3 osoby,
12. szkolenie przygotowujące do egzaminu na certyfikat kompetencji zawodowych w drogowym transporcie rzeczy i/lub osób – 1 osoba,
13. kurs operatora wózka jezdniowego – 98 osób,
14. kurs operatora koparko-ładowarki kl. III – 67 osób,
15. kurs operatora koparki jednoznaczyniowej – 3 osoby,
16. kurs operatora ładowarki jednoznaczyniowej do 2,5 m<sup>3</sup> – 1 osoba,
17. kurs obsługi kasy fiskalnej – 118 osób,
18. kurs sprzedawcy z fakturowaniem – 35 osób,
19. kurs opiekuna osób zależnych – 28 osób,
20. kurs kosmetyczny – 37 osób,
21. kurs kelner – barman – 16 osób,
22. kurs programowania AUTOCAD, AUTOCAD II – 5 osób,
23. kurs spawania metodą MAG 135-1 – 50 osób,

24. kurs spawania metodą MAG 135-2 – 2 osoby,
25. kurs spawania metodą TIG 141-1 – 31 osób,
26. kurs spawania metodą TIG 141-2 – 1 osoba,
27. kurs spawania metodą MMA 111 – 7 osób,
28. kurs masażu klasycznego – 4 osoby,
29. kurs pilarza – drwala – 3 osoby,
30. kurs inseminacji bydła – 1 osoba,
31. kurs pielęgnacji terenów zielonych – 5 osób,
32. florystyka bukietarstwo – 12 osób,
33. kurs asystentka – sekretarka – 2 osoby,
34. profesjonalny catering i dekoracja stołu – 1 osoba,
35. księgowość małych i średnich firm – 28 osób,
36. kadry i płace – 25 osób,
37. grafika komputerowa i projektowanie stron www – 9 osób,
38. szkolenie okresowe dla służb BHP i osób wykonujących zadania tych służb – 1 osoba,
39. kurs podstawy obsługi komputera z telepracą – 8 osób,
40. kurs podstawy obsługi komputera z pakietem biurowym Office – 28 osób,
41. obsługa komputera - poziom średniozaawansowany – 4 osoby,
42. kurs na kierownika ds. bezpieczeństwa imprez masowych – 1 osoba,
43. kurs na członka służby informacyjnej i porządkowej – 1 osoba,
44. kurs stylizacji paznokci – 3 osoby,
45. kurs gastronomiczny – 46 osób,
46. kurs gospodarowania odpadami – 1 osoba,
47. kurs teambuilding – 2 osoby,
48. kurs przeróbek i poprawek krawieckich – 1 osoba,
49. kurs dogoterapii – 1 osoba,
50. kurs fryzjerski – 15 osób,
51. kurs instruktorski rekreacji ruchowej o specjalności jazdy konnej – 1 osoba,
52. podstawy obsługi komputera i internetu dla osoby niewidomej – 1 osoba,
53. kurs pracownika administracyjnego – 3 osoby,
54. specjalistyczny kurs grafiki komputerowej połączony z rehabilitacją ruchową – 2 osoby,
55. specjalistyczny kurs prawa jazdy kat. B, połączony z rehabilitacją ruchową – 2 osoby,
56. kurs HACCAP – 2 osoby.

**W naszym zespole projektowym zdawaliśmy sobie sprawę z tego jak bardzo zróżnicowane są potrzeby jak i możliwości naszych uczestników dlatego zawsze podejmowaliśmy trud przygotowania procedur przetargowych nawet dla 1 osoby.**

**Wykonawcy wszystkich kursów zostali wyłonieni na drodze przetargów nieograniczonych których ogłosiliśmy w sumie 30, zgodnie z procedurą zamówień publicznych. Za każdym razem staraliśmy się aby organizacja szkoleń (termin, miejsce, intensywność zajęć, tryb prowadzenia zajęć etc.) była dostosowana do potrzeb uczestników, które były artykułowane podczas spotkań organizowanych przed ogłoszeniem przetargu.**

**Wybór podwykonawców jest najtrudniejszym momentem podczas realizacji projektu, bowiem ich wybór wpływa na jakość całej interwencji**

Niemal wszystkie kursy miały charakter stricte zawodowy. W związku z faktem, iż wielu z naszych podopiecznych miało utrudniony dostęp w dotarciu na rynek pracy dla **239 osób sfinansowaliśmy prawo jazdy kat B** - jednakże osoby te były zo-

bligowane do podniesienia / nabycia zawodowych umiejętności poprzez realizację kursu dodatkowego, co zwiększy niewątpliwie ich szanse na zdobycie zatrudnienia. Finansowanie kursów komputerowych (poziom podstawowy i średniozaawansowany) było uzasadnione z uwagi, iż brak kompetencji w zakresie sprawnego posługiwania się komputerem w obecnej dobie skutkuje nie tylko **wykluczeniem cyfrowym**, ale w konsekwencji również wykluczeniem społecznym jak i zawodowym.

Uczestnicy mieli szanse uczestniczyć w kilku kursach; w zależności od ich potrzeb, możliwości oraz zasobów czasowych jakimi dysponowali, zasobów finansowych, które wynikały z zawarcia kontraktu socjalnego przez danego uczestnika oraz posiadaną motywacją

**Z możliwości podniesienia kwalifikacji skorzystało łącznie**

## 679 osób

Z uwagi na fakt, iż w ramach projektu uczestnicy wybierali kursy dostosowane do ich indywidualnych potrzeb i predyspozycji, ocena poszczególnych szkoleń wypadła pozytywnie. Sądzymy również, że nie bez znaczenia był fakt, że uczestnicy szkoleń otrzymywali **zwrot poniesionych kosztów na dojazd na miejsce szkoleń.**

### **NOWY INSTRUMENT AKTYWNEJ INTEGRACJI: skierowanie i sfinansowanie staży zawodowych**

**W latach 2013–2015 12 nieaktywnych zawodowo, w tym osoby niepełnosprawne uczestników projektu (w wieku 15-30 lat) zostało skierowanych do odbycia stażu zawodowego.**

Kierując je do odbycia stażu chcieliśmy nie tylko poprawić sytuację materialną tych osób, poprzez zatrudnienie w ramach staży, ale także wyposażyć je w takie umiejętności, by mogły odnaleźć się na lokalnym rynku pracy po zakończeniu udziału w projekcie. Młodzi ludzie, do 30 roku życia, dla których niejednokrotnie była to w ogóle pierwsza praca, mogli zdobyć doświadczenie, na którym pracodawcom zwykle bardzo zależy; uczyli się kultury pracy, odpowiedzialności za wykonanie powierzonych zadań.

### **AKTYWIZACJA SPOŁECZNA Grupa Wsparcia**

Rodzina jest w życiu oparciem, czymś co chroni, co daje siłę Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łomży w roku 2009 utworzyło w ramach projektu „Razem ku samodzielności – Integracja społeczna i zawodowa osób zagrożonych wykluczeniem społecznym” realizowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

**Grupę Wsparcia dla rodzin wychowujących dzieci z różnego rodzaju niepełnosprawnością. Grupa Wsparcia funkcjonowała 4 lata tj. do roku 2012, przez ten czas w jej spotkaniach uczestniczyło 50 opiekunów dzieci z niepełnosprawnością oraz 87 dzieci w różnym wieku.**

c.d. str. 14





[2011] Indywidualne zajęcia rehabilitacyjne - Dziwnówek - Wrzesień 2011



[2011] Kurs obsługi komputera



[2014] Spotkanie informacyjne uczestników projektu



[2011] Seminarium na temat Rodzicielstwa Zastępczego - Czerwiec 2011



[2011] Seminarium na temat Rodzicielstwa Zastępczego - Czerwiec 2011



[2011] Piknik Integracyjny - Olszyny - Czerwiec 2011



[2011] Seminarium na temat Rodzicielstwa Zastępczego - Czerwiec 2011



[2011] Indywidualne zajęcia rehabilitacyjne - Jastrzębia Góra - Sierpień 2011





[2012] Grupa Wsparcia spotkanie stacjonarne i w Dębowym Lesie - Wrzesień 2012



[2012] Kurs komputerowy zaawansowany



[2013] Kurs operator koparki



[2014] Piknik Integracyjny Elżbiec [24.06.2014]



[2011] Szkolenie wyjazdowe Hotel Masuria - Worliny 1  
Grudzień 2011



[2013] Kurs Opiekun Osób Zależnych



[2013] Kurs spawania





[2012] Kurs obsługi kasy fiskalnej i terminali kart płatniczych



[2012] Kurs na wózek widłowy



[2011] Konferencja podsumowująca - Grudzień 2011



[2011] Spotkanie wigilijne Grupy Wsparcia - Grudzień 2011



[2012] Kurs instruktora jazdy konnej



Pojawienie się w rodzinie dziecka niepełnosprawnego prowadzi do poważnych zmian w obrębie postaw i funkcji, a w szczególności działań opiekuńczo – wychowawczych. Dla rodziców jest to często silny szok psychiczny, tym bardziej, że często nie są do takiej sytuacji przygotowani. Problemem staje się sposób, w jaki rodzicom zostaje przekazana informacja o stanie dziecka oraz negatywne emocje wywołane zderzeniem oczekiwań rodziców z rzeczywistością, jak również dociekanie przyczyn choroby i niebezpieczeństwo wzajemnego obwiniania się o pojawienie się schorzenia czy dysfunkcji. Utrwała się stan narastającego lęku o zdrowie i rozwój dziecka, poczucie bezradności wynikające z braku informacji, poczucie osamotnienia, wstydu i braku akceptacji społecznej. Ponadto wzmagają się niepewność rodziców dotycząca właściwego rozumienia zachowania dziecka i adekwatnego reagowania. Akceptacja dziecka niepełnosprawnego wymaga wiedzy, profesjonalnego wsparcia, znacznego wysiłku i jest procesem długotrwałym.

Podstawą dobrego przystosowania społecznego jest akceptacja ze strony całego środowiska dziecka, a więc jego rodziców, rodzeństwa, rówieśników, sąsiadów i nauczycieli. Podstawowym zadaniem rodziców dzieci niepełnosprawnych jest organizowanie warunków sprzyjających rozwojowi samodzielności i niezależności. Otoczenie rodzinne osoby niepełnosprawnej musi mieć świadomość, że warunkiem optymalnej i skutecznej rehabilitacji jest zapewnienie realizacji potrzeb biologicznych, materialnych, psychicznych i społecznych tej osoby. Pełna akceptacja siebie samego z niepełnosprawnością jest pozytywnie stymulowana przez zaspokojenie potrzeby miłości, bezpieczeństwa i autonomii. Dzieci niepełnosprawne muszą czuć się kochane, potrzebne i niezagrożone. Dlatego też, niezależnie od rodzaju i stopnia niepełnosprawności każde dziecko powinno zostać systematycznie włączane w życie rodzinne i społeczne. Radość z poczucia własnej mocy i świadomość wykorzystania swojego potencjału psychofizycznego oraz rozszerzania zakresu możliwości stanowią silną motywację do podejmowania nowych wyzwań i pokonywania trudności wynikających z niepełnosprawności.

Przed rodzicami dzieci niepełnosprawnych stoją więc trudne, złożone zadania, wymagające ciągłego edukowania się, systematycznej pracy z dzieckiem oraz partnerskiego współdziałania z nauczycielami, pedagogami, psychologami oraz ze specjalistami z zakresu leczenia i rehabilitacji. Przyjęcie takich standardów działania jest podstawą osiągnięcia sukcesu, jakim jest wychowanie dziecka usamodzielnionego, prawidłowo przystosowanego do życia z niepełnosprawnością, akceptującego siebie samego i otaczającą rzeczywistość, które jako dorosły potrafi żyć niezależnie i aktywnie w swoim otoczeniu.

### Naszym podopiecznym z Grupy Wsparcia, w ramach naszego projektu, zaproponowaliśmy:

- stacjonarne spotkania w siedzibie Starostwa Powiatowego,
- pikniki integracyjne
- weekendowy wyjazd szkoleniowy
- spotkania wigilijne
- udział w szkoleniach zawodowych, konferencjach i seminariach
- poradnictwo specjalistyczne oraz terapię indywidualną i grupową

Celem wszystkich naszych spotkań było budowanie w grupie integracji, poczucia bezpieczeństwa oraz rozwijanie wzajemnego zaufania, w związku z czym połączyliśmy wspólny odpoczynek i zabawę z zajęciami psychoedukacyjnymi.

Wiedza o uprawnieniach jest niematerialną formą wsparcia, która nie tylko bardzo pomaga, ale też uczy samodzielności w dbaniu o rozwiązywanie swoich problemów. Duża i wciąż rosnąca liczba zmieniających się często przepisów sprawia, iż coraz częściej potrzebujemy rzetelnej, aktualnej informacji i porady prawnej lub obywatelskiej, podanej w sposób prosty i przejrzysty, a przy tym całkowicie bezpłatnie.

W czasie realizacji projektu **905 uczestników projektu skorzystało z indywidualnego poradnictwa specjalistycznego**, w tym z poradnictwa prawnego i z poradnictwa z psychoterapeutą

### KOLONIE

Niezmiennym zainteresowaniem cieszyły się też organizowane przez nas dla dzieci uczestników projektu kolonie. **Z letniego wypoczynku skorzystało ogółem 58 dzieci** które miały szansę spędzić część wakacji w pięknych nadmorskich miejscowościach takich jak np. Rowy, Gdańsk czy Rzucewo nad Zatoką Pucką oraz w górach w urokliwym Poroninie.

### DZIAŁANIA INTEGRACYJNE - PIKNIK

Podstawowym celem Pikniku jest integracja środowisk osób zagrożonych wykluczeniem społecznym w tym niepełnosprawnych, dobra zabawa, promocja nowych metod pracy z osobami niepełnosprawnymi oraz prezentacja ich prac i osiągnięć. Ważnym elementem było także uwrażliwienie osób zamieszkujących Powiat łomżyński na potrzebę pomocy wszystkim ludziom potrzebującym wsparcia i opieki.

Pozostałe cele to: przywrócenie nadziei na życie w normalności wśród społeczeństwa, dawanie wsparcia, podnoszenie własnej wartości.

Poprzez organizację Pikniku Integracyjnego chcieliśmy zwrócić szczególną uwagę na potrzeby beneficjentów, do których skierowany był nasz projekt jest oferta. Wśród najważniejszych potrzeb wskazujących na konieczność realizacji w/w zadania wymienić należy:

- integrację społeczną i zawodową osób zagrożonych wykluczeniem społecznym,
- potrzebę rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych,
- potrzebę bezpieczeństwa- w tym poczucie wspólnoty, jakie daje bycie razem osób
- podobnych problemach, potrzebę opieki i oparcia ze strony środowiska i rodziny;
- potrzebę przynależności, więzi z drugim człowiekiem i rozumianym przez bliskich i otoczenie społeczne;
- potrzebę szacunku i uznania- w tym zaufania do siebie, poczucie własnej wartości;



- potrzebę samorealizacji – posiadania celów, spełnienia swojego potencjału, potrzeby estetyczne i poznawcze.

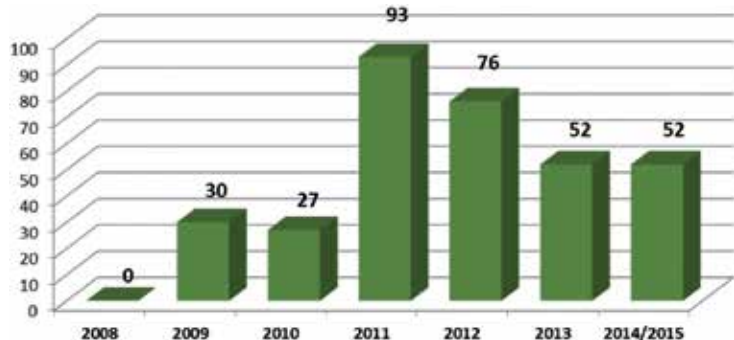
Piknik dawał także szansę na nawiązanie kontaktów i wymianę doświadczeń.

### AKTYWIZACJA ZDROWOTNA indywidualne zajęcia rehabilitacyjne

W ciągu siedmiu edycji projektu z indywidualnych zajęć rehabilitacyjnych skorzystało **330 osób niepełnosprawnych** oraz 87 opiekunów. Zajęcia zostały zorganizowane w urokliwych miejscowościach, który położone są nad pięknym Bałtykiem.

Ośrodki zaproponowały uczestnikom wyjazdu wiele różnorodnych form rehabilitacji, dostosowanych do stopnia i rodzaju ich niepełnosprawności. Obok zajęć o charakterze rehabilitacyjnym, podczas turnusu był realizowany **program integracji społecznej**, który zapewniał poprawę kondycji psychicznej uczestnikom, a w konsekwencji również poprawę stanu zdrowia. Program wyjazdów rehabilitacyjnych dla naszych uczestników był tak konstruowany, by dzięki zastosowanym instrumentom mógł stać się istotnym elementem integracji społecznej.

### Liczba niepełnosprawnych uczestników projektu, którzy skorzystali z indywidualnych zajęć rehabilitacyjnych w latach 2008 - 2015



### Skierowanie i sfinansowanie terapii psychologicznej, rodzinnej lub psychospołecznej dla rodzin lub osób

**56 uczestników projektu skorzystało z psychoterapii indywidualnej** - procesu, w którym uczestnik projektu pracuje z terapeutą nad problemem przez siebie wnoszonym. Tempo i kierunek owego procesu jest sprawą indywidualną, dostosowaną do potrzeb uczestnika i jego możliwości.

Z psychoterapii mógł skorzystać każdy, kto odczuwał taką potrzebę. Była ona stosowana m.in. w leczeniu zaburzeń psychicznych (depresja, fobie, zaburzenia odżywiania, etc) oraz w związku z problemami emocjonalnymi i społecznymi (konflikty w pracy i miejscu zamieszkania, niska samoocena, niepowodzenia, żaloba etc).

Realizacja wskazanych instrumentów aktywizacji zdrowotnej była zatem nieodzowna do skutecznego realizowania działań aktywizacyjnych z zakresu społeczno-zawodowego.

**Działania informacyjno - edukacyjne** podejmowane w ramach

projektu „Razem ku samodzielności...” miały na celu budowanie postaw zrozumienia i akceptacji oraz przeciwdziałające dyskryminacji wobec osób zagrożonych z jakiegokolwiek powodu wykluczeniem społecznym.

Głównym celem działań takich jak konferencje, seminaria, publikacje biuletynów, których **wydaliśmy do tej pory już 14 (wszystkie numery dostępne są na naszej stronie internetowej [www.pcpr.powiatlomzynski.pl](http://www.pcpr.powiatlomzynski.pl))**, poradnika dla osób niepełnosprawnych, udzielanie poradnictwa specjalistycznego w ramach Punktu Doradczego Konsultacyjnego oraz aktualizacja strony internetowej było zwiększenie świadomości społecznej odnośnie problemów społecznych, tj. aktywnej integracji społecznej i zawodowej, rodzicielstwa zastępczego, niepełnosprawności, przemocy w rodzinie itp. oraz działań jakie można podjąć, aby im przeciwdziałać jak również kształtowanie postaw aktywności społecznej i zawodowej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz promocja nowoczesnych metod aktywizacji społeczno - zawodowej.

**Z bezpłatnego poradnictwa specjalistycznego w Punkcie Doradczego Konsultacyjnym skorzystało ponad 400 osób**

Celem projektu było nie tylko dostarczenie informacji udzielenie doradztwa na tematy związane z palącymi problemami społecznymi, ale również zainicjowanie dyskusji na wybrane tematy oraz zachęcanie każdego z odbiorców naszych działań do podejmowania kroków na rzecz przeciwdziałania ich skutkom w życiu codziennym, tj. w domu, w pracy, w szkole, w lokalnym środowisku.

W ramach realizacji projektu prowadziliśmy kampanię informacyjno - edukacyjną na terenie całego powiatu. Swoją wiedzę i doświadczeniem wspierali nas eksperci, m.in. profesorowie wyższych uczelni.

Mamy nadzieję że nasz Projekt przyczynił się do podniesienia świadomości społecznej w obszarze problemów, które poruszaliśmy oraz do budowania Kapitału społecznego rozumianego jako potencjał społecznego zaufania, współpracy, samoorganizacji i wzajemnej pomocy.

Realizacja projektu przez te wszystkie lata była niewątpliwie trudna, czasochłonna oraz wymagająca, ale przez to bardzo ciekawa. Nasze szkolenia organizowaliśmy z myślą o uczestnikach. Staraliśmy się na każdym kroku odpowiadać na ich potrzeby.

W trakcie realizacji projektu natknęliśmy się nie tylko na problemy związane z jego formalną realizacją; wyzwaniem okazała się złożona sytuacja poszczególnych uczestników. Oprócz prowadzenia działań projektowych, takich jak szkolenia, warsztaty, staże, trzeba było niejednokrotnie „prostować” codzienne życie poszczególnych beneficjentów.

Mamy poczucie że dzięki projektowi życie naszych podopiecznych zmieniło się często na lepsze. Nareszcie na ich twarzach było widać uśmiech i chęć do działania. Najcenniejsze jest to, że pomogliśmy wielu ludziom i sprawiliśmy, że chociaż części z nich żyje się lepiej.

Wszystko to było możliwe dzięki ogromnemu zaangażowaniu całego zespołu pracowników Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łomży, wsparciu Instytucji Pośredniczącej tj. Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego konkretnie dyrekcji i pracowników departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego, opiekunom naszego projektu, ekspertów i specjalistów wielu dziedzin, Instytutowi Szkoleń i Analiz Gospodarczych w Warszawie, kierownikom i pracownikom ośrodków pomocy społecznej oraz organizacjom pozarządowym.

Serdecznie dziękujemy za tę owocną współpracę. Dziękujemy starostom naszego powiatu, którzy zawsze wspierali nasze wysiłki w realizacji kolejnych edycji projektu; Panu Krzysztofowi Kozickiemu, Panu Lechowi Markowi Szablowskiemu oraz Pani Elżbiecie Parzych.

**Zadowolenie i satysfakcja uczestników jest dla nas najcenniejszą nagrodą!**

**Osobistą satysfakcję przynosił nam fakt włączania się naszych uczestników w życie społeczne oraz znajdowania pracy przez kolejnych uczestników. Dzięki temu wiemy, że nasza praca miała sens.**

*Edward Jarota  
Dyrektor PCPR w Łomży*

*Izabella Grochowska  
Kierownik projektu*



Kolonie letnie dla dzieci - Rzucewo - Sierpień 2011



[2013] Kurs gastronomiczny



[2013] Szkolenie z Doradcą Zawodowym „luź wiem jak znaleźć pracę” [maj-czerwiec 2013]



[2014] Spotkanie informacyjne uczestników projektu [27.06.2014]



Zespół projektowy



Mój mąż zmarł nagle 2 lata temu. Nigdy nie chorował. Po prostu przeziębził grypę... Wiedziałam że przy moich zarobkach, pracowałam w supermarkecie na kasie, musiałam szybko coś zrobić. Wpadłam na pomysł przekwalifikowania się na kierowcę autobusu.

Dowiedziałam się o tym Projekcie od koleżanki, która tu była wcześniej, ale nie mogła skorzystać z pomocy ze względów formalnych.

Trafiłam do PCPR w Łomży, żeby mi dofinansowali chociaż część tego kursu na autobusy. Ale zaczęli się dopytywać, w jakiej jestem sytuacji i dlaczego. Opowiedziałam wszystko i powiedziałam, że potrzebuję pomocy w sfinansowaniu chociażby w części kursu na kierowcę autobusu, bo mnie nie stać. Tym bardziej, że drugi rok walczę o rentę dla dzieci po ojcu. Zaproponowano mi pokrycie w całości kosztów tego kursu. Tak zacisnęłam pas, że zrobiłam w trzy miesiące ten kurs. Trudno było, bo i stres potężny, porównywalny w tym wieku z maturą.

Tutaj spotkałam się z taką życzliwością, nie dość, że zaproponowali mi pomoc, to jeszcze zainteresowali się losem mojego syna Marcina i zaproponowali mu także udział w kursie na prawo jazdy. Marcin ma lat 22 – uczestniczy w Projekcie, tak jak ja i też robi C+E. Kurs kwalifikacyjny zrobił ale przerabiania teorii szło mu to trochę opornie.

Dobrze że trafiłam do PCPR bo musiałam się pozbierać. Już czwarty miesiąc pracuję i jest to dobry czas dla naszej rodziny. Dzisiaj idę



Renata  
Bukowska

chętnie do pracy. Spodobało mi się to. Teraz i uśmiech wrócił na twarz. Ja mam ciągle trasy po mieście. Jestem kierowcą autobusu miejskiego.

W pracy spotykam się z dużą życzliwością kolegów. Ci co wypominali mi, że to męski zawód, właśnie odeszli na emeryturę. Nawet z życzliwością pasażerów się spotykam w czasie pracy. Jak już idę z uśmiechem do pracy, to jest połowa sukcesu. I nigdy nie pomyślałam, że mi się to tak spodoba. To że dziś mogę pracować to w dużej części zasługa uczestnictwa w projekcie. Razem z bliźniakami zostaliśmy zaproszeni przez PCPR na taki piknik integracyjny dla uczestników Projektu. Chłopaków musiałam na siłę zabierać do domu, bo tak się im tam podobało.

jak szłam na skróty do autokaru z pampersami, żeby przyjechać do domu. Ta paczka z pampersami mi pękła i się rozsypała. Nie miałam żadnej torby, rozplakałam się z bezradności. Pierwszy raz poczułam się strasznie.

I tak się zaczęła moja przygoda z nauką. Ale przyjechałam do starostwa i faktycznie zaproponowano nam uczestnictwo w projekcie „Razem ku samodzielności”, Panie w PCPR mówiły, że mogłabym z takiej pomocy skorzystać, bo jestem rodziną zastępczą i będzie to dla mnie duże wsparcie. Że mogę także skorzystać z programu. Ja tam myślałam, jakie tam projekty, o czym wy mówicie do mnie. Razem doszliśmy do wniosku, że koszt prawa jazdy dla Konrada jest znacznym wydatkiem dla naszej rodziny i przyda się wsparcie z projektu. Konrad do tego jeszcze wybrał sobie wózek widłowy i tak mówi do mnie, że może na to prawo jazdy to nie pójdzie, bo wielu nie zdaje ze znajomych i ma duże wątpliwości czy on sobie poradzi. Na co ja mówię – no to ja z Tobą też idę.

Wtedy zaproponowano mi turnus rehabilitacyjny i prawo jazdy. I dodatkowo kurs kasy fiskalnej, bo tak rozmyślałyśmy, że nie wiadomo czy to się w życiu mi nie przyda, jak dzieci dorosną i trzeba będzie pomyśleć o dalszej przyszłości. Był to bardzo dobry pomysł, bo dzisiaj jest to wszędzie potrzebna umiejętność.

Ten mój Konrad zaczął chodzić i to razem ze mną. Razem rozwiązywałam testy w domu. Razem uczyliśmy się przepisów.

Zdałam testy za pierwszym razem bezbłędnie. Byłam jedną z ostatnich osób z projektu, która zdawała, bo chciałam się tak dobrze przygotować. Gdy odebrałam prawo jazdy, była jesień i poczułam wtedy że świat stoi dla mnie otworem.

Joanna Bielaszka  
Siemień Nadrzeczny  
powiat łomżyński



Jesteśmy rodziną zastępczą od 1999 roku. Staż jakiś tam posiadam i cały czas jestem czynną rodziną zastępczą. Czyli jakoś tak Pan Bóg daje, że dzieciaki ciągle trafiają do nas.

Ja jestem takim długodystansowcem, opiekuję się rodziną trzech braci, która jest u nas jak policzyliśmy 10 lat.

Ostatnio dostałam jeszcze dwójkę dzieci w wieku szkolnym. Mama tej dwójki rodzeństwa jest osobą bardzo chorą jak i ich dziadkowie w ostatnim czasie bardzo podupadli na zdrowiu. Tak właśnie państwo wspiera rodziny. Jest Mama, która przyjeżdża i uczestniczy na ile może w wychowaniu dzieci, my ją zapraszamy najczęściej jak tylko może. Pomaga mi, to ja ją proszę o tę pomoc, żeby czuła się potrzebna. Chcemy, żeby czuła się u nas dobrze. To jest praca z mamą, praca z rodziną.

Ja jestem taka silna i mocna dzięki Rodzinie. Bo ja mam rodziców przy sobie, którzy tak bardzo mi pomagają. Dwa lata temu ten świat mi się tak zawalił. Tata jest dwa lata po udarze. Pamiętam





*Emilia Tyszka  
mama Julki*

Na turnusy jeżdżę sama z Julką, a mąż w tym czasie pracuje. Ze względów finansowych na taki luksus przebywania razem na turnusie nie możemy sobie pozwolić. Julka ma dzisiaj 5 lat. W jej niepełnosprawności główną jednostką chorobową jest spastyczne czterokończynowe, mózgowe porażenie dziecięce. My się cały czas rehabilitujemy. I w domu, i poza domem. Staramy się uczestniczyć w zajęciach, o ile jest to możliwe. Ta rehabilitacja przynosi efekty i czuję codziennie, że ma to wielki sens. Osoba z boku tego nie zauważy. Tak po troszeczkę postępy są widoczne. Jak ćwiczę z Julką codziennie, to widzę że jest łatwiej. Najważniejsze, że mała ma ochotę i chce ze mną współpracować.

Ja w projekcie PCPR zrobiłam sobie kurs księgowości. Mąż - Tomasz zrobił kurs spawacza MAG i TIG, po czym szybko znalazł zakład, gdzie do dzisiaj pracuje.

Jak uczęszczałam na kurs księgowości, mąż miał wreszcie szansę sam opiekować się córką. Szkolenie trwało jakieś dwa miesiące i z mężem zmienialiśmy się weekendami w opiece nad córką.

Praca z grupą wsparcia w ramach projektu były dla nas bardzo ważne. Spotkania z psychologiem pomogły nam się otworzyć. Nauczyły nas otwartości, co do tej pory wychodziło nam różnie. W różnych sytuacjach nie umieliśmy rozmawiać o niepełnosprawności córki. Spotkania te pozwoliły nam się integrować z rodzicami w podobnej sytuacji i wymieniać się doświadczeniami.

O Projekcie i o samym PCPR dowiedziałam się od lekarza, jak mieliśmy zakładać aparaty słuchowe dla dziecka. I tak trafiliśmy do Starostwa. A potem to już był fajny kontakt z pracownikami PCPR-u, którzy zaskoczyli nas bardzo swoją pomocą i uczynnością. Objęli nas swoimi „anielskimi” skrzydłami. Ja na początku byłam bardzo zaskoczona postawą pracowników PCPR-u. Bo często się słyszy o pracownikach pomocy społecznej różne rzeczy. To wszystko wydaje się takie straszne i przerażające. A my spotkaliśmy się ze wspaniałymi ludźmi, którzy tworzą taką ciepłą i serdeczną atmosferę. Takie były początki, a teraz to się takie normalne wydaje.



*Katarzyna Żelazna  
Mątwica powiat Łomża*

Marcel 2,5 roku. Mój syn to całe nasze szczęście, moje i mojego męża, który zaczął się inaczej zachowywać odkąd nasz syn się urodził. Mąż jest przeszczęśliwy, syn mówi „Mama, Tata i ja to jesteśmy rodzina”. Tak uczą go w przedszkolu. Od września Marcel poszedł do przedszkola. Jest świetny, mądry, doskonale się rozwija, jak na swój wiek. Dopóki nie poszedł do przedszkola nie wiedzieliśmy, co to choroby. Teraz załapał infekcji zimowych co niemiara.

Mój mąż jest na wózku, ale jak obydwaj z synem zostają w domu to jestem spokojna. Nie pierwszy raz mąż z małym zostaje w domu sam. Czytają, układają klocki, mąż buduje garaż dla samochodzików synka. Jak Marcel poszedł do przedszkola to zaczęłam szukać pracy, chociażby jakieś pół etatu, ale jest ciężko.

Projekt. Projekt z PCPR-u dużo mi pomógł, bo dostałam pieniądze na prawo jazdy. W tym momencie męża dowożę na zajęcia rehabilitacyjne. Bo on sam już dawno nie jeździ samochodem, to nie tyle problemy z nogami, co chodzi o wzrok. Przez chemię siada mu powoli wzrok. Prawo jazdy zrobiłam dzięki dużej pomocy męża. Pokazywał mi jak są biegi, gdzie się przełącza, jak się przerzuca. Jeździliśmy po podwórku, gdzie uczyłam się cofać.

Pani Iza mnie zapytała, jaki kurs chciałam bym skończyć, żeby móc się rozwijać i aktywniej szukać pracy. Mam skończony kurs opiekuna medycznego, prawo jazdy może pomóc mi w dojazdach do podopiecznych. Ale i w tym kierunku nie ma pracy na tym terenie.

Zawsze gdy o coś poprosiłam w PCPR nie było sprawy, zawsze pomogła i wysłuchała z uwagą. Starła się o dofinansowanie mojego prawa jazdy i nawet zostały mi zwrócone koszty podróży, gdzie musiałam dojeżdżać. Wsparcie projektu było znaczące i bez tego sami byśmy się nie zdecydowali na mój kurs. Pomoc PCPR-u w Łomży dla naszej rodziny jest nieoceniona. Dostaliśmy dofinansowanie 75% do windy, do tego dużą pomoc w zakupie wózka elektrycznego dla męża, nawet zakup komputera przenośnego dla męża był współfinansowany ze środków powiatowych. W niczym nie otrzymaliśmy odmowy i zawsze mogliśmy liczyć na pomoc i wsparcie. Oby więcej takich projektów było realizowanych.

# Odejść czy zostać?

## Dla kobiet doświadczających przemocy

Niewyjaśnioną i trudną do zrozumienia sytuacją dla neutralnych obserwatorów związku kobiety z krzywdzącym ją mężczyzną jest jej decyzja o pozostawaniu w nim. Pytania: Dlaczego ona nie odchodzi? Jak ona to znosi? Dlaczego z nim wytrzymuje? - często zostają bez odpowiedzi. Podejrzewamy, że być może z nią jest coś nie tak. Czasem twierdzimy „że ona go kocha”, „mają razem dzieci”, „nie ma dokąd pójść”, „nie będzie miała z czego żyć” i oddalamy się od tego problemu. Bezpodstawnie i niesłusznie wydaje nam się, że to ona zdecydowała, że nie chce go opuścić. Najczęściej ona po prostu nie wie co zrobić, bo ma kłopot z podjęciem jakiegokolwiek decyzji.

Niełatwo jest zgłębić i zrozumieć powody, dla których kobiety zostają z krzywdzącymi je, nieraz brutalnie mężczyznami. Przeważnie wtedy mówimy: „od takiego drania lub typa uciekałabym jak najdalej”. Jednak wiele kobiet zostaje z „takimi draniem” i „z takimi typami” mimo, że on bije coraz częściej i mocniej, poniża, znęca się psychicznie albo nie daje na utrzymanie jej i dzieci. Przecież „wszyscy mamy blizny, zbieramy je przez całe życie. ... Blizny po chwilach, gdy ciała nas zawodziły, nie spełniają naszych oczekiwań. I blizny wewnątrz, niewidoczne- od ostrych odłamków pijackiego krzyku rozpryskującego się po domu jak szkło ze szkolnego okna, od wyzwisk rzucanych w twarz na podwórku. Tych blizn nie pokazujemy nikomu, bo gdy je pokazujemy, ludzie odwracają głowy i zmieniają temat, a w najlepszym przypadku rozpoczynają licytację” Antonina Kozłowska – „Czerwony rower”.

Jednak tak nie jest. Przypomnijmy sobie, że przemocą są tak samo rany fizyczne jak słowne poniżanie czy zrażanie rodziny i przyjaciół, życie w ciągłym strachu, zastraszanie dzieci, pozbawianie prawa do godnego życia, nawracające wizyty policji, groźby zabicia siebie czy jej. Kobiety wciąż pozostają ze swoimi „typami”, dręczycielami, tyranami, despotami sadystami, prześladowcami, niejednokrotnie zwyrodnialcami. Kobiety doświadczające przemocy łączą wiele wspólnych cech, aczkolwiek wyróżniono kilkanaście kategorii kobiet - ofiar.

**Kobieta poszukująca bezpieczeństwa.**

Część kobiet pozostając w krzywdzącym związku odnajduje sposób na bezpieczne życie. Wynika to naturalnego pragnienia większości ludzi nawiązania bliskich i bezpiecznych relacji z partnerem. Poczucie bezpieczeństwa w niebezpiecznym związku nie określa jednak fizycznego czy emocjonalnego zadowolenia. Bezpieczeństwo to stanowi życie w dobrze znanych warunkach. W pierwszej ocenie wydaje się, że prościej i łatwiej jest zaakceptować znane zło

niż dobro, które jest niepewne i obce, co potwierdzają przykłady kobiet wielokrotnie wiążących się z tymi samymi typami sprawców np. alkoholikami. Poprzedni partner takiej kobiety był alkoholikiem, obecny też nadużywa alkoholu, ojciec też był uzależniony, od matki bowiem przyjęła wzorce bycia dobrą żoną alkoholika i nie potrafi funkcjonować w innej rodzinie. Zastanawia to czemu kobiety te boją się innego życia, wolnego od strachu i cierpienia? Pewnie brakuje im wiary w siebie oraz boją się nieznanego, obcego im życia. Nie wiedzą czego można się spodziewać. Nie wierzą, że można żyć inaczej. Zostają ze swoimi partnerami. Wolą zostać przy niespokojnych dniach i nocach, lękiem dzieci przed powrotem ojca, długami, teściową i masą innych problemów.

### Kobiet Zaslepią.

Część kobiet zaprzecza, że to jest przemoc. Tylko nam się wydaje, że kobiety bite, ukrywające starannie swe rany i siniaki, tłumaczące się potknięciem o przedmioty lub spadnięciem ze schodów podczas wizyty lekarskiej czy rozmów z bliskimi, są świadome tego, że są ofiarami przemocy w rodzinie. Stosują one powszechnie „mechanizm zaprzeczania”. Zazwyczaj nie nazywają siebie „ofiara przemocy”. One są inteligentne. Mogą mieć przyjaciółki i znajome bite, maltretowane i poniżane przez mężów lub partnerów. Wiedzą, że to tamte kobiety są ofiarami. Siebie tak nie oceniają wbrew powtarzającym się atakom. Kobiety te z reguły nie zaznały życia, w którym może być obecny spokój i szczęście. Nie wiedzą i nie wierzą,

że ono może być możliwe. Skoro zaś go nie poznały i nie doświadczyły to znaczy, że takiego życia nie ma i może zdarzyć się tylko innym. Jak więc można pragnąć czegoś czego nie ma?

### Kobieta Bezwartościowa.

Część kobiet zapewne uważa, że nigdy nikt mnie nie kochał. Kobiety te tkwiąc w związkach przesiąkniętych przemocą, wychodzą z założenia, że nie zasługują na miłość czy szczęście. Wierzą, że słusznie doświadczają przemocy zamiast miłości. Przemoc ma różne formy. Jest nią nie tylko bicie, ale i przemoc psychiczna. Takie słowa jak: „jesteś nienormalna”, „jesteś głupia”, „nikt cię nie lubi”, „i tak nic nie masz”, „jesteś wariatką”, „masz szczęście, że jestem z tobą” i wiele innych głęboko ranią, a czasem wpędzają w depresję. Kobiety niepewne siebie, z zaniżoną samooceną, wątpią w swoje możliwości. Poniżające, a czasem nawet obelżywe komentarze mogą sprawić pogłębienie błędnej i niesprawiedliwej samooceny. Mogą się też stać samospełniającymi się przepowiedniami. Kobiety przyjmują je i przestają liczyć na cokolwiek innego.

### Kobieta Ułomna.

U niektórych kobiet dochodzi do utrwalenia efektu postawy „nikt mnie nie kocha”, pogłębionej niską samooceną i silnym poczuciem winy. Wobec przemocy przyjmują twierdzenie, że „zasłużyłam na to, muszę bardziej się starać”. To one obciążają siebie winą za doświadczaną przemoc. Wierzą, że zrobiły coś lub nie zrobiły czegoś, co wywołało u partnera agresję. Są przekonane, że bicie stanowiło uzasadnioną i sprawiedliwą karę. Ich dręczyciele umacniają je w

„ [...] **twoje blizny są twoją siłą.**”  
**„Ludzie uczą się w 25 procentach od mistrza,  
 w 25 procentach słuchając samych siebie,  
 w 25 procentach od przyjaciół,  
 a w 25 procentach uczy ich czas.”**

Paulo Coelho „Czarownica z Portobello”



tym przekonaniu twierdząc, że „gdybyś postępowała inaczej (tj. właściwie), to nie musiałbym ci tego robić”. Często sprawcy starają się przejąć nad ofiarą pełną kontrolę, aby ją sobie całkowicie podporządkować. Można spotkać przykłady kobiet okrutnie bitych i poniżanych za różne „uchylenia” niespełniające oczekiwań sprawców np. niewłaściwe uprasowanie koszuli, za późno podany lub nie ugotowany obiad. W tej kategorii sprawców uwzględnia się również sprawców obsesyjnie zazdrosnych. Bez wątplenia twierdzą, że żony lub partnerki stale ich oszukują i zdradzają. Wobec tego zamykają lub zostawiają je same w domu, utrudniają lub wręcz uniemożliwiają kontakty z rodziną lub przyjaciółmi. Oczekują, aby kobiety troszczyły się wyłącznie i jedynie o ich potrzeby i zachcianki. Natomiast u krzywdzonych kobiet pojawia się i utwierdza przekonanie, że podjęcie większych starań niż wcześniej doprowadzi do zaprzestania stosowania przemocy wobec nich.

### **Kobieta Zarządzająca.**

Część żon i partnerek doznających przemocy uważa, że popełniły błąd. Wyznają one tezę, że „muszę zrobić wszystko, by to nie powtórzyło się więcej”. Złudnie wierzą, że będą w stanie zapobiec kolejnemu atakowi przemocy. Stan ten można określić syndromem „jeśli zrobiłabym to albo tamto” czyli następnym razem „powiem to inaczej”, „zrobię to w inny sposób”, a on z pewnością się nie zdenerwuje i mnie nie uderzy lub nie nakrzyczy. Jest to kategoria kobiet, w której przejmują one bezzasadnie i nieracjonalnie pełną odpowiedzialność za agresję sprawcy. Długo myślą o tym, co się stało podczas ostatniej awantury, jak do niej doszło i planują, co zrobić aby się nie doszło do następnej czyli jak rozegrać tą sytuację. Planują scenariusz, z którego wynika co powiedzą i zrobią. Jednak scenariusze układa się dla aktorów, by je dokładnie odtwarzali. Niekoniecznie sprawdzają się z codziennym życiem sprawców przemocy, którzy nie chcą grać przypisanych im ról. Ofiary podejmują kolejne próby opracowania planów uniknięcia przemocy mimo, iż w rzeczywistości wdrożenie scenariusza kończy się niepowodzeniem, lecz z nadzieją, że następnym razem na pewno się uda.

### **Kobieta Naiwna.**

Dotychczas wskazane powody dlaczego kobiety nie odchodzą od sprawców łączy wspólny mianownik, którym jest nadzieja, że „to się więcej nie powtórzy”. Iluzja ta grzebie większość racjonalnych rozwiązań. Kobiety głęboko wierzą, że ich mężczyzna się zmieni na zasadzie „on naprawdę przeprosza, wszystko będzie w porządku”. Sprawcy przeproszają i obiecują, że to nigdy więcej się nie zdarzy! „Przepraszam. Już nie podniosę na Ciebie więcej ręki”. „Wybacz mi, poniosło mnie”. Przeprosinom nie raz towarzyszą prezenty i łyzy, przecież jako ludzie pragniemy szczęścia, spokoju, miłości, w tym kobiety doznające przemocy. One też, pragną wierzyć w lepszą, wspólną i cieszyć z poprawy sytuacji. Po pojednaniu zazwyczaj bywa lepiej, jakby znowu przeżywały miesiąc miodowy. Jednak jest on zazwyczaj krótki. Niektóre kobiety wyznały, że po „burzy” przeżyły niezwykle zbliżenie seksualne ze swoim partnerem. Zjawisko to można wyjaśnić pod względem psychologicznym i fizjologicznym. Funkcjonują związki, w których skutki przeraźliwych awantur próbuje się wyrównać poprzez fascynujący seks. Są w nich kobiety, które nie potrafią odnaleźć się w spokojnym układzie partnerskim. Narzekają wówczas na nudę i niezadawalające zbliżenia. One jakoby przyzwyczyły się do emocjonalnych huśtawek („raz

na górze, raz na dole”). Mieszanina bólu z satysfakcją jest głęboko obecna w ich życiu. Zjawisko to można przyrównać do wzrostu tolerancji organizmu na alkohol czy narkotyki, podkreślając, że mechanizmy fizjologiczne są inne. Czas powoduje, że potrzebna jest coraz większa dawka (bólu, alkoholu) dla osiągnięcia tego samego efektu oszołomienia.

### **Kobieta Obrończyni**

Są też kobiety, które wyznają tezę, że „on nie chciał mnie skrzywdzić”, „on jest dobrym człowiekiem”, „on jest dobrym ojcem”. Twierdzenia te dźwięczą jak mowa obronna. Sprawiają, że interwencje policji są często nieskuteczne, a sprawy w sądzie wycofywane. Podczas wizyty służb mundurowych, postawa ofiary, która potrzebowała przecież pomocy, ulega zmianie. Kobiety te potrafią niemalże zaatakować policjantów, pracowników socjalnych. Stąd wielokrotne interwencje Policji i niezakończone „Niebieskie Karty” w tych samych domach. Krzywdzone kobiety deklarują „teraz odejdę od niego”, „na pewno go zostawię”. Jednak wielokrotnie odmawiają wniesienia oskarżenia. Są nadal ze swoimi mężami lub partnerami.

### **Kobieta Prowokatorka**

Jest to kolejna kategoria kobiet, która wierzy w słuszność linii obrony sprawcy, wspólną dla kilku kategorii ofiar. Najczęściej polega na wyznaniu, że to „on jest dobrym człowiekiem, to przeze mnie, to ja zmusiłam go do tych strasznych rzeczy”. Do kobiet tych nie dociera, mimo licznych awantur, obelg, ran, ucieczek i innych sytuacji potwierdzających przemoc, że funkcjonują w związkach z dręczycielami, tyranami, despotami sadystami, prześladowcami, psychopatami. Nie przyjmują do wiadomości, że ich sytuacja jest zła i nienormalna, a nadzieja na zmiany bez podjęcia przez nie żadnych działań – znikoma. Kobiety te stają się obrońcami swoich „typów”. Uświadamiają sobie i innym, że to one zmuszają ich popełniania przemocy, oni zaś są dobrymi ludźmi. One wybrały swoich mężczyzn, mieszkają z nimi, a oni zaś są ojcami ich dzieci - oni też są ważną częścią ich życia. Kobiety bronią swych mężczyzn, gdyż wydaje im się, że bronią swojego życia. Obrona ta często odbiega od rzeczywistości i zdrowego rozsądku. Zapewne to rodzina i bliscy tych kobiet oraz policja, psychologowie, pracownicy pomocy społecznej i inni naciskają, aby została sprawca i zaczęła godne i spokojne życie. Ona przyzwyczyła się do usprawiedliwiania swoich decyzji i wątpliwości. Potrafi przecież wołać o pomoc i bezwzględnie zaprzeczać, że pomocy potrzebuje.

### **Kobieta Opiekunka**

Część kobiet wychodzi z założenia, że nikt inny niż ona nie ma takiej posta-



wy wobec sprawcy. Odzwierciedla się to najczęściej w powiedzeniu, że „nikt go nie rozumie, tak jak ja”. Sytuacje takie występują najczęściej w przypadkach, w których po akcie przemocy np. po pobiciu, mają miejsce przeprosiny uzasadniane następującym motywem ze strony sprawcy „Nikt mnie nie rozumie”. Osoba stosująca przemoc często płacząc opowiada o swoim ciężkim życiu od dzieciństwa, w którym dochodziło wobec niego do nadużyć. Zazwyczaj wyraźnie zaznacza „Jesteś jedyną osobą, której o tym powiedziałem” lub „Tylko ty jednie możesz mnie zrozumieć”. Opowiadania sprawców najczęściej są prawdziwe, a używane po to, aby wywołać współczucie i chęć pomocy ze strony ofiar. Ich celem jest również znalezienie usprawiedliwienia dla przemocy. Krzywdzone kobiety często odpowiadają „Nie mogę go opuścić, nie wiem, co się z nim może stać, a nikt go nie rozumie tak jak ja”.

### **Kobieta Fantazująca**

W grupie kobiet doświadczających przemocy są i takie, które „go kochają”. Doświadczają często silnych ran fizycznych, cierpią niedostatek, są bite, są poniżane i wyśmiewane. Jednak zostają z nim. Pytane dlaczego? odpowiadają „ja go kocham”. One nie bronią swych mężczyzn oraz nie szukają usprawiedliwienia dla ich czynów. Miłość i zaufanie tych kobiet ma niewielki związek z rzeczywistością, w której funkcjonują. Mają iluzoryczną nadzieję, że z czasem ich miłość i cierpliwość zmieni go na lepsze. Tymczasem postępowanie sprawcy jest niemal całkowicie pewne. On dalej pozostanie jej katem, dręczycielem, oprawcą. Złudzeniem jest myśleć inaczej.

### **Kobieta Męczennica**

Znaczna część kobiet doświadczających przemocy posiada dzieci. Możliwość odejścia od sprawcy dopuszczają jedynie w sytuacji podsumowywanej twierdzeniem, że „Jeśli krzywdziłby dzieci, zostawiłabym go”. Matki te funkcjonują w zaburzonych związkach, gdyż sprawcy nie biją dzieci. Trudno im wytłumaczyć, że dzieci będące świadkami przemocy, także jej doznają i wymagają odpowiedniego wsparcia. Niektóre matki nawet uważają, że „natychmiast opuściłabym partnera, gdyby tylko podniósł rękę na dzieci”.

Dostrzegają wielkość swego poświęcenia, wtedy gdy są bite, to ich mężczyźni nie potrzebują wyzywać się na dzieciach. Kobietom tym potrzeba czasu, aby dotarło do nich, że ich dzieci też są krzywdzone emocjonalnie (psychicznie), nie fizycznie. Bezpodstawnie przyjmują one rolę męczennicy w imię niewłaściwie rozumianego dobra dzieci. Dzieci będące świadkami przemocy doznają równie głębokiego krzywdzenia. Ponadto mimowolnie uczą się, że życie jest niesprawiedliwe, pełne zła i nienawiści.



### **Kobieta Nieporadna**

Dużo kobiet doświadczających przemocy jest zależnych finansowo od swych mężów lub partnerów. Wynika to z różnych powodów. Sprawcy często izolują swoje żony lub partnerki, aby mieć większą kontrolę nad nimi zwłaszcza, że na zewnątrz są ludzie, którzy mogliby tym kobietom pomóc. Krzywdzone kobiety z reguły mają niewiele sił i wiary w swoje możliwości. Posiadaną energię i czas przeznaczają na przetrwanie, utrzymanie spokoju w domu oraz unikanie napięć i konfliktów. Potrzeba bezpieczeństwa jest rugowana przez potrzeby podstawowe obejmujące zapewnienie żywności, schronienia, ubrania dla dzieci. Sprzecznosc wynika z tego, że jednak dzieci rozwijają się lepiej w warunkach obniżonego bezpieczeństwa finansowego niż w sytuacji narastania przemocy. Kobiety, które pokonały lęk, że „same nie wychowają dzieci” i nie przewyższą finansowych obaw, są teraz niezależne, wolne od przemocy oraz przeżywają z dziećmi więcej miłości i szczęścia niż wcześniej.

### **Kobieta Zastraszona**

Niektóre kobiety zostają przy swoim oprawcy, gdyż jak twierdzą „on mnie zabije, jeśli spróbuję odejść od niego”. Jest to jedna z największych i najtrudniejszych obaw do przewyżnienia, gdy próbujemy pomóc ofierze uwolnić się z krzywdzącego związku. Najczęściej sprawy kończą się na pogroźkach, ale przecież zdarza, że sprawcy swe groźby spełniają. Zbrodnie popełnione przez sprawców przemocy w sytuacji odejścia od niego, można było zobaczyć lub usłyszeć o nich w mediach. Warto rozważyć decyzję o odejściu w sytuacji, gdy groźby zabicia ulegają natężeniu, czy nadal znosić ataki przemocy, które mogą zakończyć się śmiercią lub zaryzykować ucieczkę. Pozostanie w związku jest także swego rodzaju decyzją. Czy uświadamiamy sobie jak on się może zakończyć? Wyjściem z problemu mogłoby być opuszczenie sprawcy, gdy pojawiają się pierwsze oznaki przemocy, zanim dojdzie do jej nasilenia i występowania sytuacji zagrożenia życia.

Pokrótkie omówiłam jedne z wielu motywów, jakimi się kierują kobiety oraz przyczyny nieudanych prób zerwania związku. Przyczyn, dla których kobiety nie odchodzą i przez długie lata zostają w związkach opartych na przemocy jest znacznie więcej. Liczę jednak, że powyższe wyjaśnienia pozwolą Ci lepiej zrozumieć siebie oraz inne kobiety, które znalazły się w takiej sytuacji. Jeśli temat tego artykułu dotyczy również Twoich problemów, zapraszam do kontaktu z pracownikami instytucji pomocy społecznej najbliższego Ośrodka Pomocy Społecznej, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, Ośrodka Interwencji Kryzysowej lub Specjalistycznego Ośrodka Wsparcia dla Ofiar Przemocy. Zachęcam również do udziału w grupach terapeutycznych, wsparcia lub rozwoju osobistego.

**Barbara Matysik**

*Opracowanie na podstawie:*

- Sylwia Kluczyńska „Dlaczego kobiety zostają?”, *Niebieska Linia* nr 4 / 2000
- Anna Katarzyna Miłoszewska „Dlaczego nie odchodzą?” <http://www.kampaniaprzemoc.pl/2008/015.php>
- Nancy Faulkner, Ph. D. „Why Women Stay” (grudzień, 1997)



# Motywacje do podjęcia roli RODZINY ZASTĘPCZEJ

**Dziecko chce być dobre. Jeśli nie umie – naucz. Jeśli nie wie – wytłumacz. Jeśli nie może – pomóż. Te słowa Janusza Korczaka przytaczają na myśl różne wizje dziecka i rodziny. Niemniej jednak coraz częściej słyszy się o dzieciach porzuconych, krzywdzonych i zaniedbanych. Dzieci, które straciły możliwość pozostania wśród najbliższych, gdzie zaistniała konieczność ich odseparowania. Dzieci, które straciły dostęp do nauki, dostęp do rozwoju i bezpieczeństwa, takie dzieci powinny w ramach rekompensaty trafić do rodzin adopcyjnych i rodzinnej pieczy zastępczej, dlatego że to rodzina jest dla każdego dziecka najważniejszym środowiskiem wychowawczym.**

Jednak sytuacja nie jest tak prosta, domy dziecka nadal są przepełnione, a dzieci w nich wychowywane mimo starań nie znają rodzinnego ciepła, bliskości i zasad panujących w rodzinie. Mimo kolejnych apeli i poszukiwań nadal zbyt mało jest osób zgłaszających chęć pozostawania rodziną zastępczą. Winę za taką sytuację dostrzega się w codziennej pracy z rodzinami zastępczymi. Skomplikowane procedury, zawile prawa, wielorakie praktyki stosowane w różnych powiatach powodują rezygnacje z chęci pozostawania rodziną zastępczą. Wszystkie procedury mają jednak na celu zapewnienie dzieciom jak najlepszych warunków jak najlepszego wybór, którego dotychczas nie miały.

Pracarodzin zastępczych to pracana pełen etat. Jednak mimo zwrotów ponoszonych kosztów z tytułu utrzymania dziecka i pomocy ze strony specjalistów, najlepszą zapłatą za trud i poświęcony czas jest najczęściej uśmiech dziecka, jego sukcesy w dorosłym życiu, a także niejednokrotnie znalezienie jedyne miejsce, w którym mogło czuć się akceptowane i w pełni bezpieczne.

Zarówno dla pracowników jednostek związanych z pieczą zastępczą, jak i kandydatów ważne jest odnalezienie źródła motywacji do pełnienia ról opiekunów zastępczych. Ustalenie tych czynników daje większe szanse na właściwe relacje wewnątrzrodzinne i naprawę niedociągnięć.

W społeczeństwie rola rodzica zastępczego postrzegana jest, jako trudna i wymagająca poświęceń. Motywacja, która stoi za decyzją o podjęciu opieki zastępczej nad dziećmi może powierzchownie wydawać się prosta. Najczęściej stoi za tym chęć pomocy, wrażliwość społeczna, zacięcie do pracy z dziećmi czy sytuacja rodzinna. Jednakże istota motywacji jest dość skomplikowana, a wielokrotnie trudna do uchwycenia i wyrażenia nawet przez samych kandydatów na rodziców zastępczych. Motywacje do pozostawania rodziną zastępczą można podzielić na obiektywne i subiektywne.

Za przyczyny obiektywne uznaje się takie, bez których pojawienia dana rodzina nie stała by się rodziną zastępczą, jest to swego rodzaju zewnętrzna interwencja. Można by tu relatywnie wyodrębnić poszczególne rodzaje motywacji tj. syndrom pustego gniazda czy substytut adopcji itd.

Przyczyny subiektywne natomiast nie ulegają tak prostej klasyfikacji i trudno wytyczyć rozłączne ich kategorie. Można uznawać

je, jako pewne cechy charakteru kandydatów na rodziców zastępczych lub jako życiowe postawy, wynikające z doświadczeń własnego dzieciństwa – a zatem decyzje te podejmowane są z potrzeby wewnętrznej danych osób.



Rozważając pochodzenie motywacji do roli rodziny zastępczej można uznać, iż decydują o tym zarówno okoliczności zewnętrzne, jak i wewnętrzne. Splot okoliczności obydwu rodzajów, staje się odmienny niemal dla każdej rodziny. Określenie, którego rodzaju motywacje odgrywają rolę ważniejszą w podjęciu decyzji, jest niemalże niemożliwe. Czynnikiem stanowiącym główne przyczyny podjęcia roli rodziny zastępczej towarzyszą niejednokrotnie dodatkowe bodźce, w postaci wpływu wywieranego przez różne osoby i źródła informacji, które stanowiły pewną inspirację do pozostawania rodziną zastępczą.

Bez względu na źródło motywacji najważniejsza jest szansa dla dzieci, które mogą otworzyć drzwi nie tylko domów, ale także serc, bez których świat wydawałby się pozbawiony sensu. Dlatego też warta podziwu i wdzięczności jest postawa osób, które podjęły się pracy na rzecz dzieci osamotnionych oraz pomocy rodzinom w przewyżnianiu ich trudności dnia codziennego.

**Agnieszka Gałan**

Koordinator rodzinnej pieczy zastępczej,  
nauczyciel i pedagog



Podaruj dziecku **SERCE**.  
**ZOSTAŃ** rodziną zastępczą!

czekam  
na  
Ciebie...



**Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie**

ul. Szosa Zambrowska 1/27, 18-400 Łomża

tel. 86 215 69 42, fax. 86 215 69 70

e-mail: [pcprlomza@wp.pl](mailto:pcprlomza@wp.pl), [www.pcpr.powiatlomzynski.pl](http://www.pcpr.powiatlomzynski.pl)





**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



**POWIATOWE CENTRUM  
POMOCY RODZINIE  
W ŁOMŻY**



**UNIA EUROPEJSKA**  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY

**Biuletyn Informacyjny „Razem ku samodzielności” powstał w ramach realizacji projektu**

**„RAZEM KU SAMODZIELNOŚCI – INTEGRACJA SPOŁECZNA I ZAWODOWA OSÓB ZAGROŻONYCH WYKLUCZENIEM SPOŁECZNYM”**

współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, Priorytet VII Promocja integracji społecznej, Działanie 7.1. Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji, Poddziałanie 7.1.2. Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez powiatowe centra pomocy rodzinie, Program Operacyjny Kapitał Ludzki 2007-2013

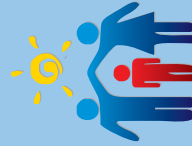


cdn.

Płanik Integracyjny w Nowogrodzie - 28.06.2012r.



*Instytut  
Szkoła  
i Analiz  
Gospodarczych*



**BIULETYN  
INFORMACYJNY**  
"Razem ku samodzielności"

Biuletyn został wydany przez **Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łomży**,  
ul. Szosa Zambrowska 1/27, pok. 209, 18-400 Łomża, tel. 86 215 69 42,  
e-mail: [pcprlomza@wp.pl](mailto:pcprlomza@wp.pl), [www.pcpr.powiatlomzynski.pl](http://www.pcpr.powiatlomzynski.pl)

przy współpracy z **Instytutem Szkoła i Analiz Gospodarczych SA** z siedzibą  
w Warszawie, 00-867 Warszawa; Al. Jana Pawła II 27, tel. 22 / 460 16 89,  
e-mail: [instytut@instytutsiag.pl](mailto:instytut@instytutsiag.pl), [www.instytutsiag.pl](http://www.instytutsiag.pl)

**Redakcja i teksty:** Elżbieta Parzych, Edward Jarota, Izabella Grochowska, Renata Bukowska, Joanna Bielaszka, Emilia Tyszka, Katarzyna Żelazna, Barbara Matysik, Agnieszka Galan. **Zdjęcia:** Paweł Sakowski, Marcin Bałazy, Michał Siudek

**Skład i grafika:** Paweł Sakowski      **Nakład:** 500 egz.